WIERZENIA, TRADYCJE, MITY, LEGENDY I BAŚNIE NARODÓW ŚWIATA

Epos o Gilgameszu

Armoryka

Epos o Gilgameszu

Epos o Gilgameszu

przełożył Antoni Lange

Armoryka
Sandomierz 2010

Seria: WIERZENIA, TRADYCJE, MITY, LEGENDY I BAŚNIE, NARODÓW ŚWIATA, Nr 1

Redaktor serii: Andrzej Sarwa

Redaktor tomu: Władysław Kot

Projekt okładki i opracowanie graficzne: Juliusz Susak

Na okładce i 61 stronie książki: *Gilgamesz z lwem* –
grafika na podstawie płaskorzeźby znajdującej się w muzeum w Luwrze

Copyright © 2010 by Wydawnictwo „Armoryka”

Wydawnictwo ARMORYKA
ul. Krucza 16
27–600 Sandomierz
tel 15 833 21 41
e–mail: wydawnictwo.armoryka@interia.pl
http://www.armoryka.strefa.pl/

ISBN 978–83–62173–40–2

Wstęp tłumacza

Historia Gilgamesza, w znacznych fragmentach dochowana, przedstawia największy utwór z literatury asyro–babilońskiej. Miejscami cegły pokruszone – i tekst posiadamy w szczątkach. Końca właściwie brak. Wiele przerw, dzięki czemu niektóre szczegóły są niedostatecznie jasne. Całość jednakże przejrzysta.[1]

1 Podobne informacje, które w swoim wstępie zamieścił Antoni Lange, napisane jednak o wiele jaśniej znaleźć można w polskiej *Wikipedii*: „Epos o Gilgameszu – epos pochodzenia sumeryjskiego opisujący poszukiwanie przez legendarnego Gilgamesza (władcę Uruk) tajemnicy nieśmiertelności. W poemacie tym znajduje się między innymi opis potopu. Poemat powstał około 2000 roku p.n.e. Najpełniejsza jego wersja zachowała się w Niniwie w bibliotece asyryjskiego króla Aszurbanipala żyjącego w VII wieku p.n.e., odkrytej w 1853 roku w wersji akadyjskiej. Gilgamesz był historycznym królem Uruk. Na słynnej sumeryjskiej liście królów Gilgamesz jest wymieniony jako piąty król z pierwszej dynastii z Uruk, który najprawdopodobniej panował w latach 2700-2660 p.n.e. (...) Gilgamesz był młodym, pięknym i niebywale silnym synem bogini Ninsun i półboga Lugulbandy. Sprawował tyrańskie rządy w Uruk, jednym z sumeryjskich miast. Młodych ludzi zapędzał do budowy murów otaczających miasto, z niekłamaną przyjemnością egzekwował prawo pozwalające władcy spędzać pierwszą noc z żoną poddanego (zobacz: *ius primae noctis*), itp. Mieszkańcy miasta poskarżyli się bogu Anu, który nakazał bogini-matce Aruru stworzyć rywala dla Gilgamesza, aby pochłonięty walką z nim tyran zostawił w spokoju mieszkańców Uruk. Aruru stworzyła z gliny i „rzuciła w step" Enkidu, włochatego giganta, który przypominał dzikie zwierzę. Enkidu zamieszkał na stepie wraz z żyjącymi na nim zwierzętami. O jego istnieniu dowiedział się myśliwy, któremu Enkidu niweczył pracę, uwalniając schwytane zwierzęta i niszcząc zastawiane sidła. Myśliwy udał się po pomoc do Gilgamesza. Ten wysłał na step prostytutkę Szamchat z zadaniem uwiedzenia i „ucywilizowania" Enkidu. Kurtyzana sprawiła się doskonale i sprowadziła zakochanego w niej Enkidu do Uruk. Tam włochaty olbrzym nauczył się kąpać, perfumować, stroić oraz ucztować. Pewnego dnia, gdy dowiedział się, że Gilgamesz znowu chce spędzić noc z nowo poślubioną panną, zastąpił władcy Uruk drogę. Doszło do długotrwałej, nierozstrzygniętej walki wręcz, po której obaj siłacze zaprzyjaźnili się. Wkrótce potem szukający sławy

Gilgamesz, właściwie Gil–gamesz – jest stale nazwany bogiem (*ilu*); ma on rzeczywiście w swej istocie 2/3 części boga, 1/3 człowieka. Imię jego jest w związku z imieniem boga ognia Gibil, a także z imieniem A–Gil, (jedno z określeń Marduka). Nazwisko jego czytano dawniej podług ideogramów sumeryjskich IZ–DU–BAR – i zestawiono go z Nemrodem

---

Gilgamesz namówił Enkidu na wyprawę do lasu cedrowego, zamieszkanego przez olbrzyma Humbabę, „z którego ust buchał płomień, a oddech niesie śmierć". Pomodliwszy się do bogów, obaj mocarze żwawo ruszyli do lasu i w trzy dni pokonali drogę, która zwykłym ludziom zajmowała sześć tygodni. Zmyliwszy czujność olbrzyma, wdarli się do lasu, gdzie Gilgamesz zaczął obalać drzewa. Nagle pojawił się wściekły Humbaba i pewnie zabiłby obu śmiałków, gdyby nie przybył im z pomocą bóg Szamasz, który za pomocą siedmiu wiatrów unieszkodliwił potwora. Gilgamesz i Enkidu dobili pokonanego mieczem, ucięli jego głowę i zanieśli do Uruk. Po tym śmiałym wyczynie w Gilgameszu zakochała się bogini Isztar, ale władca Uruk odrzucił jej miłość, wypominając jej nieszczęścia, jakie sprowadziła na swoich licznych poprzednich kochanków. Obrażona bogini wybłagała u boga Anu, aby wysłał do Uruk niebiańskiego byka, który miał zniszczyć miasto i Gilgamesza. Niebiański byk Alu rozniósł wojska Uruk, ale drogę zastąpił mu Enkidu. Chwycił byka za rogi, a Gilgamesz przebił go mieczem, wyjął jego serce i ofiarował je Szamaszowi. Uciął również członek byka i rzucił go w twarz Isztar. Rozwścieczeni bogowie postanowili zabić jednego z przyjaciół i zesłali na Enkidu ciężką chorobę. Wstrząśnięty śmiercią przyjaciela Gilgamesz postanowił odnaleźć Utnapisztima – człowieka, który przeżył potop i stał się nieśmiertelny – aby poznać tajemnicę nieśmiertelności. Władca Uruk najpierw przybył do podnóża góry Maszu z bramą, przez którą słońce codziennie chowało się do podziemi. Strzegący bramy ludzie-skorpiony pozwolili słynnemu herosowi wejść do środka i zobaczyć cudowny ogród, w którym rosły drzewa z drogich kamieni. Potem Gilgamesz spotkał mieszkającą nad brzegiem morza szynkarkę imieniem Siduri, która wpierw poradziła mu, by zapomniał o trapiącym go smutku i cieszył się życiem, ale widząc nieustępliwość władcy Uruk zdradziła mu, gdzie może znaleźć Utnapisztima. Przepłynąwszy morze przedzielone „wodami śmierci", Gilgamesz odnalazł Utnapisztima. On i jego żona byli jedynymi z ludzi, którzy uchronili się przed potopem, budując wielki statek. Za to zostali przez bogów obdarzeni życiem wiecznym. Utnapisztim wystawił Gilgamesza na próbę. Kazał mu nie spać przez sześć dni i siedem nocy, bo jeśli pokona sen, być może uda mu się pokonać także śmierć. Gilgamesz, strudzony podróżą, natych-

biblijnym: tak też Uzdubar–Nemrod) nazywa się on w edycjach Haupta i Jeremiasa.

Z charakteru swego jest to jeden z tych olbrzymów bohaterów, którzy się ukazują w mitologii pierwotnej, jak Herkules, Samson, Prometeusz; ma on z nimi wiele wspólnego i prawdopodobnie wszystkie te legendy są ze sobą w związku. Jak Enuma–Elisz ma sakramentalną liczbę siedmiu tablic (tj. siedmiu planet), tak powieść o Gilgameszu ma również mistyczną liczbę 12 tablic.

Liczbę 12 znajdujemy bardzo często w mitycznych kombinacjach (12 prac Herkulesa, 12 proroków, 12 pokoleń żydowskich, 12 apostołów, 12 wojewodów): ze stanowiska babilońskiego 12 spraw Gilgamesza – to 12 znaków zodiaku. Gilgamesz jest bohaterem słonecznym, jak Samson, którego imię wiąże się z semicką nazwą słońca – Szamasz (asyr. Szamasz, hebr. Szemesz). Skutkiem pewnej szczątkowości tablic niezupełnie można dostrzec w dziejach Gilgamesza przejście słońca przez zwierzyniec niebieski. Jednakże widoczne są na przykład znaki Bliźniąt (Gilgamesz i Ea–bani), Łucznik (Myśliwiec), Byk (stworzony przez Isztar byk czarodziejski), Skorpion (Człowiek–Skorpion), Panna (Sabeanka), Lew (walka z lwem), Wodnik (potop) Ryby (przejazd przez ocean) etc.

Gilgamesz, będąc wcieleniem słońca, jest zarazem bohaterem królewskim, światłonoścą, objawicielem religijnym. Jego towarzysz, Eabani, ma w sobie coś z Ezawa i coś z Samsona; jest on też poniekąd Kalibanem, a z drugiej strony wieszcz-

---

miast usnął i spał przez tydzień. Utnapisztim dał mu jednak drugą szansę, opowiadając o dającej nieśmiertelność roślinie życia, rosnącej na dnie morza. Heros przywiązał do nóg ciężkie kamienie, zanurkował, zerwał roślinę i powrócił z nią na ląd. Postanowił zanieść ją do rodzinnego Uruk i tam dopiero, wraz z mieszkańcami, uszczknąć z niej część dla siebie. W drodze powrotnej Gilgamesz napotkał źródło z zimną wodą. Wszedł do niej, by się umyć i wtedy jego bezcenną zdobycz zabrał wąż, który niepostrzeżenie wypełzł z wody. Wąż pożarł roślinę wiecznej młodości i zaraz potem zrzucił skórę. Gilgamesz musiał się pogodzić z tym, że jest śmiertelny." – *Epos o Gilgameszu* [w:] *Wikipedia* – http://pl.wikipedia.org/wiki/Epos_o_Gilgameszu (31.07.2009)

biarzem, snowidzem, czasami bardzo sentymentalnym. Da się w nim widzieć pewien pokład społeczny: Ea–bani wyobraża pewien przejściowy okres kulturalny. Nadto stosunek obu bohaterów – to Kastor i Polluks, również stale powtarzające się w mitologiach Dioskury–Aśviny.

Historii tej, jak mówiliśmy jest tablic 12.

Tablica I. Chwała Gilgamesza. Szał Gilgamesza. Skargi bogom zasyłane przez naród. Aruru tworzy mu współzawodnika Ea–baniego. Ea–bani, człowiek półdziki, syn puszczy, żyje śród zwierząt. Myśliwiec żali się ojcu na Ea–baniego. Sprowadzają mu kapłankę Isztar. Miłość, jako pierwiastek uświadomienia. Ea–bani urodzony idzie do Erech. Pragnie walczyć z Gilgameszem, ale zamiast walki, przyjaźń z nim zawiera.

Tablica II. Płacz Gilgamesza nad Eabanim, który żałuje swego życia pierwotnego i tęskni za utraconą nieświadomością. Isztar, jako przyczyna tego nieszczęścia. Kapłanka Isztar ukarana. Widzenie piekła (Ea–bani). Uroczystość ofiarna. Bracia postanowili rozpocząć walkę z Humbabą, strażnikiem lasu Isztar.

Tablica III. Przed wyprawą matka Gilgamesza, wróży i czyni zaklęcia. Bogini Ninsun, ma odtąd zastąpić kult Isztar.

Tablica IV. W Erech z tego powodu niezadowolenie i bunt. Potem Eabani traci ochotę do tej wyprawy. Złe sny go trapią.

Tablica V. Przyjaciele idą do lasu cedrowego. Zobaczyli Humbabę. Znowu sny złowróżbne trwożą Eabani. Następuje walka, w której Humbaba zabity, ale Eabani – ranny.

Tablica VI. Isztar pragnie skłonić Gilgamesza na swoją stronę, ale ten ją odpycha. Gniew Isztar, na której życzenie tworzą bogowie złowrogiego Minotaura. Bohaterowie zwalczyli byka i wprowadzają kult Lugal–bandy.

Tablica VII. Isztar powodowana żądzą zemsty, pozbawia Gilgamesza jego szczęśliwości; Ea–bani śmiertelnie chory.

Tablica VIII. Płacz Gilgamesza nad przyjacielem. Gilgamesz zaczyna rozważać istotę śmierci.

Tablica IX. Gilgamesz pragnie zwyciężyć śmierć i zdobyć nieśmiertelność. Zamierza się udać do Uta–napisztim, który zyskał nieśmiertelność. Udaje się w drogę. Zatrzymuje się pod górą Maszu, gdzie mu Skorpion daje wskazówki. Dalej stanął w Raju.

Tablica X. Gilgamesz zjawia się u Sybilli, która mu dalsze wskazówki daje co do jego wyprawy. Ur–szanabi przewoźnik wiezie go do Uta–napisztim.

Tablica XI. Utanapisztim opowiada Gilgameszowi historię potopu. Wróżby za pomocą chlebów. Oczyszczenie Gilgamesza. Noe daje mu ziele wiecznego żywota. W powrotnej drodze Gilgamesz traci ziele żywota. Gilgamesz powraca do Erech i pracuje nad zabudowaniem miasta.

Tablica XII. Gilgamesz wywołuje ducha Eabaniego. Eabani się zjawia i rozmawia z bratem o świecie zagrobowym.

Na tym urywa się opowieść.

Tekst wydał Haupt [*Nimrod–Epos*] oraz Jeremias [*Izdubar–Nimrod*]

Tłumaczenia Jeremias (o. c.), Saureplane [*Revue des Religions* 1892], Jensen [*Keilinschrs. Bibl.*], Dhorme [*Choix des textes Ass. –Bab*].

Antoni Lange

Gilgamesz.

(Sza nagba imuru)

I.

Był w Erech[2] Gilgamesz[3] król,
Który wszystko widział w swoim kraju,
Który wszystko poznał.
Wyrozumiał tajemnicę wszechrzeczy,
Przeniknął sprawy ukryte.
Przyniósł znajomość tego, co było przed potopem.
Drogę uczynił daleką, trudził się wielce, poznał prawdę,
I opisał swe trudy na tablicy w Erech.
Miasto Erech otoczył murem,
W E–anna świętym spichlerz zbudował czysty.
Dwie trzecie jego istoty były bóstwem, jedna trzecia –
[człowiekiem.
Nikt mu nie wyrówna.
Ale duch jego się obłąkał

2 Biblijne Erek to Uruk – *przyp. red.*
3 Początek nadkruszony. – Gilgamesz jest półbogiem, jest to bóg ognia, (Gibil–gamesz); u Greków Gilgamos.

I Gilgamesz kroczyć począł po drogach gwałtu
[i niesprawiedliwości.
On – pasterz Erechu,
Potężny, świetny, mądry,
Nie daruje on, Gilgamesz, młodej dziewczynie,
Córkę zabiera bohaterowi, małżonkę – mężowi.
Skarga ich (ludzi) uderzyła słuch
Bogów niebieskich, panów Erechu.
– Krzywdy i gwałty ludziom czyni
Ten niegdyś świetny, mądry pan, Gilgamesz!
Usłyszała skargę ich Aruru. Do Aruru skargę zasyła naród.
– Tyś Aruru, stworzyła Gilgamesza.
Teraz, uczyń jego obraz, aby serce mu rozjaśnić.
Niechaj walczą ze sobą i niechaj Erech odpocznie.
Gdy Aruru to usłyszy, tworzy w sercu swym obraz Anu.
Aruru obmyła ręce; błota (gliny) kęs nadłamała,
[rzuciła w pole.
Ulepiła Ea–bani,[4] bohatera, podniosłego
[potomka armii Niniba.[5]
Całe jego ciało było kosmate;[6] a włosy miał jak kobieta.
Włos mu rósł jako snop.
Nie zna on ludzi w kraju; szatę nosi jako Gira.[7]
Z gazelami jada trawę,
Z bydłem wodę pije;
Śród stada serce jego rozkoszuje się wodą.
Myśliwiec jeden, łowca zwierząt
U studni go spotyka.
Dzień jeden, drugi, trzeci u studni go spotyka.

---

4 *Ea–bani* imię to znaczy *Ea–stworzyciel;* jeden raz zamiast *Ea–bani* mamy *Ea–tabu* to znaczy *Ea dobry*. Aruru naprzód wyobraża go sobie w duchu – na wzór boga Anu, a potem go tworzy.

5 W innych przekładach – zarówno na polski, jak i na inne języki ów bohater, stworzony przez Aruru, nosi imię Enkidu, a nie Ea–bani – *przyp. red.*

6 Przypominamy Ezawa. Ea–bani (czyli Enkidu – *dod. red.*) prowadzi życie pierwotne. Później, choć przeszedł do cywilizacji, zachował ogon i rogi, co widać na płaskorzeźbach.

7 Girą – bóg pustyni.

Gdy go myśliwiec ujrzał, zasmucił się wielce.
Ojcu swemu tak powiada:
– Ojcze, człowiek przyszedł tu z góry,
Siła jego jest wielka,
Jako wojsko Anu. Śród zwierząt żyje, jada i pija:
Lękam się go i nie zbliżam się do niego.
Zasypał on rowy, które wykopałem,
Pozabierał sieci, którem rozstawił,
Z rąk mi wytrącił bydło, stado pustyni;
Nie daje mi pracować w pustyni.
Ojciec rzecze do myśliwca:
– Idź, myśliwcze! trzeba jego moc osłabić.
Sprowadź ze sobą dziewczynę oddaną rozkoszy.[8]
Gdy pójdzie z bydłem do studni
Niechaj dziewczyna szaty zdejmie, niech go ku rozkoszy [uwiedzie.
Ujrzy ją i zbliży się do niej,
Zapomni o swoim stadzie, co wyrosło na pustyni.
Poszedł myśliwiec, sprowadził dziewczynę oddaną rozkoszy
Ruszyli w drogę, poszli prostym szlakiem;
Na trzeci dzień stanęli na właściwej polanie.
Myśliwiec i dziewczyna siedli na swym miejscu.
Dzień jeden, dzień drugi siedzą naprzeciw cysterny.
Bydło nadchodzi, pije wodę,
A z nim Ea–bani, na górze urodzony.
Dziewczyna go zobaczyła
– Oto on, dziewczyno!
On, mocarz, niszczyciel, mieszkaniec pustyni.
Odkryj łono, zrzuć szaty, niechaj zażyje rozkoszy.

8 Jest to kapłanka bogini Isztar, zwana Utuk czyli duch, widmo – *przyp. tłumacza*. W innych przekładach dziewczyna owa nosi imię Szamhat – *dod. red.*

Nie wstydź się! Ujrzy cię i zbliży się do ciebie.
Daj mu rozkosz – dzieło niewiasty.
Zapomni swego stada, co rosło w pustyni.
Miłość jego zwróci się ku tobie.
Dziewczyna uczyniła tak, jak mówił myśliwiec.
Eabani ukochał niewiastę.
Sześć dni i siedem nocy z nią obcował,
A gdy zażył rozkoszy do syta,
Zwrócił oblicze ku swemu stadu.
– Gdy ujrzały gazele Eabaniego – uciekły
Bydło pustyń oddaliło się odeń.[9]
Zawstydził się Ea–bani, znieruchomiał,
Kolana jego zdrętwiały, gdy stado odchodziło.
Szybkość jego biegu osłabła,
Ale zaczął pojmować, jego rozum urastał.
Odwrócił się, zasiadł u nóg dziewczyny.
Dziewczyna patrzy na niego i mówi:
– Tyś jest piękny, Eabani; jesteś jako bóg.
Czemu z bydłem się błąkasz po pustyni?
Słuchaj, zaprowadzę cię do wnętrza Erech,
Do domu świętego, siedziby Anu i Isztar,
Gdzie jest Gilgamesz, niezrównany w potędze
I jako dziki byk panuje nad ludźmi.
Mówi tak doń, a jej mowa jest przyjemna.
On zaś szuka kogoś, co znałby jego serce, przyjaciela.
Ea–bani rzecze:
– Dziewczyno prowadź mnie do Erech.
Do Gilgamesza pójdę – i będę mówił z nim silnie.
Będę krzyczał w Erech: Jam jest potężny!
Ja zmieniam przeznaczenia.
Na pustyni urodzony – jestem siły wielkiej!
...Eabani z dziewczyną wyruszyli do Erech.
W mieście była uroczystość.
Tam ona mówiła do niego:

---

9 Skutkiem grzechu Ea–bani zatracił pierwotną czystość i pokrewieństwo z naturą.

– Eabani, który znasz życie,
Pokażę ci Gilgamesza, człowieka, co się raduje.
Patrz, spojrzyj mu w twarz.
Promienieje szlachetnością, jest potężny.
Całe jego ciało oddycha rozkoszą.
Potęga jego większa, niż twoja.
Eabani, zmień swe złe postępowanie,
Gilgamesza Szamasz kocha.
Anu, Bel, Ea – rozwinęli jego mądrość,
Zanim ty zeszedłeś z gór.
Gilgamesz w Erech oglądał cię we śnie!
Powstał i opowiedział sny swojej matce:
– Matko, sen widziałem w nocy:
Kiedy gwiazdy były na niebie,
On – jako wojsko Anu, zwalił się na mnie.
Dźwigałem go, a był mocniejszy ode mnie;
Odepchnąłem gniew jego, a nie mogłem go wstrząsnąć.
Ziemia Erech wstaje przeciw niemu,
Ale upadła przed nim, nogi mu całuje.
Tyś to kazała mu się zmierzyć ze mną.
Rimat–Belit,[10] która wie wszystko
Rzecze do swego pana:
– Ja to kazałam mu zmierzyć się z tobą.
Silny towarzysz, co umie przyjaciela ratować,
To wielka potęga...
...Gilgamesz mówił z Eabanim
I zasiedli obaj jako bracia.[11]

---

10 *Rimat–Belit* – umiłowana przez Belit – matka Gilgamesza – wieszczbiarka – kapłanka Nin–Suna.

11 Eabani miał zwalczyć Gilgamesza; walka ta odbyła się we śnie; zamiast walki, zawarli pobratymstwo.

II.

...Słuchaj mię starcze[12]
Oto ja płaczę nad Eabanim!
Jako płaczka łzy wylewam!
Odrzuciłem topór od swego boku!
Odrzuciłem szatę godową!

~~~~~~

– Dalej! przeklnę cię wielkim[13] przekleństwem,
Niechaj to przekleństwo powali cię!
Jako bydlę w domu grzechu bądź!
Cień muru niechaj będzie twym mieszkaniem.
Pijany i spragniony twoją moc zniweczą.

~~~~~~

Szamasz go usłyszał[14] – otworzył usta –
Natychmiast z nieba swego go pyta:
– Czemuż, Eabani, przeklinasz tę niewiastę?
Dała ci ona jadło, godne boskości;
Dała ci napój, godny królewskości,

12 Tablica druga. Urywek pierwszy. Ea–bani czuje teraz tęsknotę, za swym życiem dawniejszym, niewinnym, choć dzikim. Z tego powodu jest rozżalony – i Gilgamesz – smuci się również, o czym jakiemuś starcowi opowiada.

13 Urywek drugi. Ea–bani wszystkie winy swojego zerwania z życiem pierwotnym przypisuje dziewczynie.

14 Urywek trzeci. Szamas mu tłumaczy, że przeciwnie dziewczynie wiele zawdzięcza. Mimo to kapłankę Isztar ukarał obłędem.

Przyodziała cię szatą wspaniałą –
I dała ci za przyjaciela – pięknego Gilgamesza.
Teraz, Gilgamesz, twój brat i druh –
Pomieścił cię w łożu wspaniałym,
Posadził cię na krześle pokoju, po lewej stronie.
Królowie ziemscy nogi twe całują.
Przez niego oręż twój zwycięża, przez niego lud w Erech
[sławę twą okrzykuje –
Dziewczyna ludzi podała ci w służbę.
A ja oto – narzuciłem na jej grzbiet suknie splamione,
Przyodziałem ją psią skórą – i teraz biega po pustyni.

~~~
~~~

Tam widziałem korony, co przed dawnymi laty
[panowały nad krajem.
Sługi Anu i Bela dają mi mięso pieczone,
Dają mi jadło gotowane, wodę świeżą we wiadrach.
W domu prochów, dokąd wszedłem
Mieszka tam pan i kapłan,
Mieszka zaklinacz i prorok,
Mieszkają pomazańcy – otchłani bogów wielkich,
Mieszka Etana, mieszka Gira,
Mieszka królowa ziemi Eraszkigal,
Belit–szeri, pisarka ziemi, przed nią nachylona,
Z księgi jej czyta....
Głowę podniosła, zobaczyła mnie
I wzięła tego człowieka (przewodnika Eabaniego)

~~~~~~

Gilgamesz, gdy to usłyszał,[16]
Wymalował w swoim sercu obraz rzeki.
Gdy dzień zabłysnął, Gilgamesz kazał sprowadzić stół
[z drzewa *elammagu* –
Napełnił miodem garnek agatowy
Napełnił masłem garnek z lapis–lazuli –
Słońce zabłysło...

~~~~~~

Eabani otwarł usta i rzecze do Gilgamesza:[17]
– Przyjacielu! idziem na Humbabę.

16 Urywek piąty. Na skutek tego widzenia, Gilgamesz składa ofiary.
17 Urywek szósty. Również na skutek widzeń i wróżb ofiarnych – przyjaciele postanowili iść na wyprawą przeciw Humbabie.

III.

W lesie cedrowym[18] naznaczona bitwa.
Niechże Humbaba[19] – czuwa nad sobą.
Gilgamesz otwarł usta i rzecze:
– Przyjacielu, chodźmy do wielkiego zamku.
Do służebnicy Nin–sun wielkiej królowej,
Do mej matki, która zna wszelką wiedzę.
Ona powie nam nasze jutro.
Idą do wielkiego zamku,
Do służebnicy Nin–sun.[20]
Rimat–Belit usłyszała słowa syna.
Do izby swej wchodzi,
Szaty ozdobne kładzie na siebie,
Drogimi kamieniami się przystraja,
Koronę kładzie na głowę,
Wodą zrasza ziemię dokoła,
Wstępuje na taras.

---

18 Tablica III. Las cedrowy, poświęcony bogini Isztar, która też od cedru [erni] zowie się *Jrnini* [cedrowa].

19 *Humbaba* – olbrzym, strażnik lasu cedrowego.

20 *Nin–Sun* jest towarzyszką lub małżonką boga Lugal–bandy. Matka Gilgamesza, jest kapłanką Nin–Suny. Treść tych fragmentów stanowi reforma kultu: kult Isztar, związany z różnego rodzaju bezwstydem, zwalczają sfery wyższe, a zamiast niego wprowadza się kult Lugal–bandy oraz małżonki jego Nin–Sun, która przypomina raczej Artemidę, gdy Isztar – Astartę.

Przed obliczem Szamasza kadzidło mieści,
Ofiarę składa, przed Szamaszem podnosi ramiona.
– Czemużeś dał synowi memu, Gilgameszowi,
[serce bezsenne?
Opanowałeś go. I teraz tyś go dotknął – oto idzie –
W drogę daleką – na Humbabę,
Na niewiadomy bój go wyzywa,
Wyprawę niewiadomą przedsiębierze.
Aż do chwili, gdy pójdzie i powróci,
Aż do chwili, gdy stanie w lesie cedrowym,
Aż do chwili, gdy powali mocarza Humbabę
I wytępi wszystko zło, które ty nienawidzisz,
Czuwaj nad nim, o Szamaszu, a słuchaj,
Gdy w jego sprawie zwróci się do ciebie Aya,[21]
[twoja narzeczona!
Ona ci przypominać będzie...

~~~~~~

21 Aya – małżonka boga Szamasza.
~~~~~~

IV.

Na ulicach miasta Erech[22] –
Sprawa przemocy i pychy
Zatrzymuje tę wyprawę –
Kraj Erech powstaje przeciw niemu –
Tłum ludu gromadzi się wokół –
Słychać wielką wrzawę,
Ludzie padają – jako słabe dzieci.
Do Isztar się modlą –
Gilgamesza nie puszcza Eabani,
Wrota domu zamyka –
Walka była na ulicy.
Gilgamesz mur obalił, a otworzył wrota.
Opanował rokosz.

~~~~~~

Eabani[23] się zachwiał, serce jego goryczą rozdrażnione.

---

22 Tablica IV. Urywek pierwszy. Różne przeszkody powstrzymują wyprawę. Naprzód w mieście Erech – widzimy rodzaj buntu; zwolennicy kultu Isztar – występują zbrojnie przeciw Gilgameszowi. Bunt, w którym o mało Gilgamesz nie zginął, złamany.

23 Urywek drugi. Po zwalczeniu buntu Ea–bani mający złe przeczucia – powstrzymuje Gilgamesza.
~~~~~~

Eabani już nie ma bujnych włosów; czuje się osłabiony.
Urodził się w pustyni; zasmucił się i zmieszany
[patrzy wokoło
Oczy jego zapełnione łzami.

~~~
~~~